

Lidia Sudyka
(Uniwersytet Jagielloński)

***Meghadūta*, czyli niezwykle losy pewnego poematu**

*Na liściu niebios wiatr wycina
Chmury wysokie, różnokształtne –
Krążą lawice ryb, delfinów, z nagle wieżyce wyniosłe strzelają,
Tu para czakrawak przefruwa i łabędź do lotu się zrywa¹.*

Powyższa strofa pochodzi z piątego aktu sanskryckiego dramatu „*Gliniany wózeczek*”, którego autorem był żyjący ok. IV w. n.e. Śudraka. Kłęby chmur o tak różnych kształtach obserwuje bohater sztuki, Ćarudatta, a jego serce napełnia się tęsknotą, podobnie jak przestworza niebieskie chmurami deszczowymi. Z jakiego powodu takie uczucia zawładnęły Ćarudattą? Otóż chmury zwiastują bliskie już nadejście pory deszczowej, która w indyjskiej tradycji była opisywana jako moment połączenia kochanków. Z podróży wracają mężowie i kochankowie, a wyczekują ich kobiety, stęsknione jak ziemia strumieni wody. Czas deszczu i chmur jest radosny dla par, ale nie brak przecież tych, którzy nadal są rozłączeni z wybrankami. Ich ból potęgują widoczne zapowiedzi pory roku dającej kochankom szczęście, dla nich niedostępne. W „*Glinianym wózeczk*” piękny opis chmur znajduje

¹ *Gliniany wózeczek. Dramat sanskrycki napisany przez Śudrakę*. 2004. (tłum.) T. Pobożniak, (oprac.) H. Marlewicz, L. Sudyka, Kraków: Księgarnia Akademicka: 102.

kontynuację w dalszych strofach. Obłoki stanowią tło do uwypuklenia stanu uczuć bohaterów i żadna inna rola nie jest im przyznana. Dopiero literacki bohater utworu Kalidasy (Kālidāsa, ok. V w. n. e.), obdarzy obłok misją – poprosi o przekazanie słów miłości młodziutkiej małżonce, z którą został rozdzielony. Talent zapewnił Kalidasie miejsce w panteonie indyjskich twórców na zawsze, ale wśród utworów mu przypisywanych to właśnie *Meghadūta* („*Obłok – Poślaniec*”) zdobyła, a co ważniejsze, utrzymała żywe zainteresowanie odbiorców. I nie mówię tutaj o obecności w literaturze indyjskiej tzw. poematów o posłannictwie (*dūtakāvya*), zjawisku ze wszech miar interesującym i stosunkowo słabo jeszcze rozpoznanym w badaniach indologicznych, ale o wielowiekowym istnieniu samej *Meghaduty*, tej autorstwa Kalidasy, nieustannie komentowanej, obecnej zarówno na liściach manuskryptów, jak też w pamięci ludzkiej. W trakcie badań terenowych dotyczących sztuki aksharaśloki w Kerali, prowadzonych w latach 2005-2008, wraz z moim Kolegą, dr hab. Cezarym Galewiczem, mogliśmy stwierdzić, że melodyjne strofy *Meghaduty* wciąż żyją takim życiem, jakie zostało im od momentu ich stworzenia przeznaczone – są przechowywane w pamięci ludzkiej, a recytowane, rozbrzmiewając, nadal budzą emocje². Kto nie zna *Meghaduty* na pamięć, a chciałby jej posłuchać, ma do wyboru płyty CD różnych wykonawców, dostępne także w internecie.

Tekst Kalidasy inspirował innych sanskryckich twórców na różne sposoby i zapewne do takich ech *Meghaduty* należy fragment z dramatu *Mālatīmādhava* Bhawabhutiego (Bhavabhūti, 8 w. n.e.):

Madhawa: Kogóż wśród tego lasu mam uczynić poślanцем do mej lubej?
(Patrząc w górę) Dobrze, dobrze!

*Nowy obłok deszczowy, ciemny, niczym dojrzała tamala³,
Rozpościera się nad szczytem góry, na północ ku rzece,
Której drobne fale przedzierają się przez zarośla dżambu,
Pociemniałe od mnóstwa dojrzałych owoców. (24)*

(Ze złożonymi dłońmi, szybko podnosi się i patrzy w górę.)

² C. Galewicz, L. Sudyka. 2005. „If you know one thousand *śloka*-s you are half a poet: on the *akṣara śloka* traditions of Kerala”. [w:] *Cracow Indological Studies*, Vol. 7: 295-315.

³ *Cinnamomum tamala*, drzewo z rodziny wawrzynowatych (Lauraceae). Jego liście używane są w celach kulinarnych i medycznych. Dżambu – patrz: artykuł M. Pigioniovej w niniejszym tomie.

*Mity Obloku! Czy błyskawica, twoja ukochana towarzyszka, obejmuje cię?
Czy ptaki ćataka, szczęśliwe z powodu okazanej im łaski, adorują cię?
Czy wschodni wiatr raduje cię delikatnym dotykiem?
Czy huk tęczy roztaczający wokół piękno jest znakiem niosącym ci szczęście? (25)*

(Nasłuchuje.)

Och! Zgadza się niskim pomrukiem, po którym następuje przenikliwy krzyk pawi o wyciągniętych szyjach, cieszących się z echa wypełniającego jaskinie. Więc go poproszę: O czcigodny Obloku!

*Jeśli los sprawi, że wędrując wedle swej woli po świecie,
Zobaczysz moją ukochaną, to najpierw pociesz ją,
Potem powiedz o sytuacji Madhawy.
Powiedz jej, że pasmo nadziei nie jest całkiem przecięte,
bo tylko to utrzyma jeszcze przy życiu tę pięknooką. (26)⁴*

Nie jest chyba przypadkiem, że strofę 25 dramatu Bhavabhūtiego rozpoczynają te same słowa: *kaś cit saumya*, których Kalidasa użył na początku wersu 52 *Meghaduty*.

⁴ *Bhavabhūti's Mālatīmādhava*. 1997. (ed.) M. R. Kale, Delhi: Motilal Banarsidass: 187-188:

Mādhavaḥ: tat kam atra vipine priyāvārtāharam karomi / (vilokya /) sādhu sādhu/

*phalabharapariṇāmaśyāmajambūnikūṅja –
skhalanatanutarāṅgām uttareṇa sravantīm /
upari vighaṭamānaḥ prauḍhatāpicchanīlaḥ
śrayati śikharam adrer nūtanas toyavāhaḥ //9.24//*

(sarabhasam utthāyonmukhaḥ kṛtāñjaliḥ /)

*kaś cit saumya priyasahacarī vidyud āliṅgati tvām
āvīrbhūtapranayasubhagās cātakā vā bhajante /
paurastyo vā sukhayati marut sādhusamvāhanābhīr
viṣvāgbibhratsurapatidhanur lakṣma lakṣmīm tanoti //9.25//*

(ākarma /) aye pratiravabharitakandarānanditokanṭhanīlakanṭhakalakekānubandhinā
mandrahūnikṛtena mām anumanyate / yāvad abhyarthaye / bhagavan jīmūta /

*daivāt paśyer jagati vicaran nicchayā matpriyām ced
āśvāsyādaū tadanu kathayer mādhavīyām avasthām /
āśātantur na ca kathayatātyantam ucchedanīyaḥ
prānatrānaṃ katham api karoty āyatākṣyāḥ sa ekaḥ //9.26//*

K. Pażucha. 2002. *Rola opisów pór roku w wybranych dramatach staroindyjskich*, niepublikowana praca magisterska: 84-85.

Osobnym rozdziałem byłaby historia przekładów *Meghaduty* na języki indyjskie i inne, zapewne tocząca się niemal od początków skomponowania poematu aż do dzisiaj. Także malarze czerpią inspiracje z *Meghaduty*, w tym również współcześni. W 1979 roku Nana Joshi stworzył 9 obrazów ilustrujących strofy Kalidasy w tłumaczeniu na marathi, którego dokonał Vishnu Vaman Shirwadkar (1912-1999), poeta o literackim pseudonimie Kusumāgraj. Powstało ich potem więcej, a ukazały się wraz z tłumaczeniami *Meghaduty* na marathi autorstwa Vasanta Patwardhana. Książka doczekała się już trzeciego wznowienia⁵. Także polskiemu przekładowi pióra Joanny Sachse (1994) towarzyszą ilustracje, dzieło holenderskiego artysty Keesa Smitsa. W 2009 roku Tomomi Sato, wówczas studentka sanskrytu z Australian National University, prowadząc projekt „Trees and flowers of the *Meghaduta*” przetłumaczyła *Meghadutę* na język japoński⁶ i angielski, zaopatrzyła we własne nagrania recytacji, aż wreszcie stworzyła z namalowanych przez siebie ilustracji katalog roślin w *Meghaducie*, a wszystko opublikowała w 2012 roku na stronie z dedykacją: „With Homage to Mahakavi Kalidasa” (<http://meghadutaplants.com/>).

Wspomnieć trzeba także o sztuce filmowej. W 1945 roku znany reżyser bengalskiego pochodzenia, Debaki Kumar Bose (1898–1971), twórca takich filmów jak *Meerabai* (1933) czy *Seeta* (1934), wyreżyserował film *Meghdoot* w języku hindi, który, niestety, wydaje się obecnie niedostępny⁷. Utwór Kalidasy przewija się także w innych indyjskich filmach, na przykład przywoływany jest w bengalskim filmie *Titli* reżyserowanym przez Rituparno Ghosha (2002), opisującego spotkanie po latach dawnych kochanków, mające miejsce w pierwszym dniu miesiąca aszadh/aszadha rozpoczynającego porę deszczów⁸. Także w filmie Deepy Mehty *Woda* recytowane są fragmenty *Meghaduty*. *Meghaduta* zainspirowała kompozytora Gustava Holsta do napisania utworu na chór i orkiestrę *The Cloud Messenger* op. 30 (1909-1910, dopracowany w 1912)⁹.

To tylko kilka przykładów pokazujących jak niezwykle są dzieje wielkiego objętościowo poematu Kalidasy. Czy można się zatem dziwić,

⁵ <http://www.joshiartist.in/kalidas-meghaduta>.

⁶ Jedyne japońskie tłumaczenie *Meghaduty* opublikowano w 1962. W Japonii zainteresowanie sanskryckimi dziełami dotyczy głównie źródeł buddyjskich.

⁷ Dziękuję mgr Tatianie Szurlej za informację na ten temat.

⁸ Za udostępnienie filmu dziękuję dr Annie Niteckiej.

⁹ E. Ghezzi. 2011. Holst and Indian Music. [w:] *Interrelations of Indian Literature and Art*. (ed.) L. Sudyka. Kraków: Księgarnia Akademicka: 25.

że stał się tematem projektu, który połączył wysiłki pracowników naukowych i studentów z Uniwersytetu Wrocławskiego i Jagiellońskiego? Dr Teresa Miązek zaproponowała, aby przedmiotem analizy było tłumaczenie na język hindi Tjagiego, skonfrontowane ze strofami Kalidasy. W kwietniu 2014 w Rabce do pracy przystąpiły więc zespoły z dwóch ośrodków akademickich, w których kontynuowane są długie tradycje studiów indologicznych. Sesjom przekładowym towarzyszyły wykłady prof. Joanny Sachse, dr Marioli Pigioniovej, dr Teresy Miązek i dr Hanny Urbańskiej oraz dyskusje skoncentrowane wokół *Meghaduty*.

Niniejszy tom jest pokłosiem tego spotkania. W pierwszej części zgromadzono sześć artykułów naukowych bezpośrednio związanych z *Meghadutą*.

Lidia Szczepanik przedstawia wielowiekową historię gatunku *dūtakāvya*, uprawianego w różnych językach w całych Indiach i poza nimi. Omawia typy niezwykłych posłańców, a szukając przyczyn jego popularności stwierdza: „...poeci garnęli się do komponowania dutakawji, a gatunek ten rozwija się nieustająco od czasów Kalidasy i wciąż ma się dobrze. Niewykluczone, że jego popularność wynika z pewnej elastyczności, mianowicie z jednej strony dutakawja winna być komponowana według wzorca, jakim jest *Meghaduta*, ale z drugiej, gatunek pozwala na opisanie całej gamy sytuacji i uczuć. Zwłaszcza atrakcyjna musiała być możliwość zilustrowania różnych odcieni tęsknoty – od miłosnej po religijną, ideologiczną lub patriotyczną.”

Jako iż jedną z cech charakterystycznych tego gatunku jest użycie metrum *mandākrāntā*, Hermina Cielas poświęca mu rozważania zatytułowane „‘Wolno krocząca’, czyli kilka uwag o uroku metrum *mandākrāntā*”. Hermina Cielas przytacza definicje kilku teoretyków. Wśród nich Kszemendra (Kṣemendra) odnosi się nie tylko do budowy tej miary, ale zwraca uwagę na jej naturę. Odpowiedni układ sylab lekkich i ciężkich zapewnia mandakrancie, która „wolno krocząc” z początku, z czasem przyspiesza, specyficzny urok oraz „stanowi doskonale uzupełnienie emocji, które obrazować mają skomponowane w owym metrum strofy”.

Opisy przyrody, zwłaszcza w sanskryckiej tradycji określanej mianem *kāvya*, zajmują bardzo ważne miejsce, a wszechobecny świat indyjskiej flory i fauny tworzy różnorodną oraz gęstą sieć powiązań mitologicznych i symbolicznych. Rośliny w *Meghaducie* wzmiankowane są często, stąd też im poświęca swój artykuł Mariola Pigioniova. W niewielkim objętościowo utworze, jakim jest *Meghaduta*, znajdziemy nazwy ponad trzydziestu roślin, a niektóre spośród nich przywołuje poeta wielokrotnie. Te najważniejsze, a nieznanne

przecież polskiemu czytelnikowi, przybliży właśnie artykuł Marioli Pigionowej. Ważny dodatek do niego stanowią fotografie omawianych roślin.

Intrygującym zagadnieniem jest warsztat poetycki Kalidasy zastosowany w „*Obłoku – Posłańcem*”. To właśnie wyobraźnia poetycka i zdolność tworzenia strof zapadających w serca odbiorców zapewniła utworowi długie i bogate życie. Wybrane figury poetyckie w *Meghaducie* przedstawia i analizuje Hanna Urbańska. Są to *anuprāsa* (aliteracja), *parivṛtti* (dosł. „wymiana”), *utprekṣā* (przypisanie cech obiektowi niezdolnemu je posiadać), *arthāntaranyāsa* (dosł. „wprowadzenie innego tematu”; apodixis) oraz *upamā* (porównanie). W indyjskiej tradycji Kalidasa uznawany jest zwłaszcza za mistrza w tworzeniu różnego rodzaju porównań¹⁰, co odzwierciedla znana maksyma zaczynająca się od słów: *upamā kālidāsasya* - „upama należy do Kalidasy”. Oczywiście jest jednak, że inne środki stylistyczne, które stosuje są równie wysokiej próby.

Joanna Sachse wybiera dwie strofy zamieszczone w wydaniu E. Hultzscha jako 11 i 63, po to, aby pokazać możliwości interpretacyjne, siatkę przecinających się sensów odnajdywanych w nich obu. Większość z niejednoznaczności i aluzji wskazali już dawni komentatorzy, ale śledzenie ich pozostaje przygodą pasjonującą, jak zapewnia i udowadnia Joanna Sachse.

I wreszcie artykuł Teresy Miązek wprowadza w świat literatury hindi, bo dla jej twórców *Meghaduta* była ważnym tematem. Przekład na język hindi, który dokładnie omawia T. Miązek jest dziełem poety nurtu *chāyāvād*, R. Tjagiego (Rāmāvatār Tyāgī 1925-1985), ale pokrótce przedstawiona została też recepcja sankryckiej teorii literatury i samej *Meghaduty* w literaturze hindi. Analiza strof przekładu skłania Autorkę do stwierdzenia, że kunsztowny język i sposób obrazowania Kalidasy był wyzwaniem dla poety języka hindi, a końcowy efekt „wraz z przestawieniami szyku, brakiem postpozycji i sanskrycką leksyką nie ułatwia lektury. W tym przypadku znajomość sanskryckiego oryginału nie tylko może ją wzbogacić, ale i pozwoli lepiej zrozumieć sens poszczególnych strof.”

Drugą część tomu tworzą przekłady sanskryckich strof Kalidasy i hindyjskich Tjagiego. Praca rozpoczęta została na obozie naukowym w Rabce, ale kontynuowana była w Krakowie i Wrocławiu. Studenci z obu ośrodków pracowali pod kierownictwem swoich nauczycieli. W Zakładzie

¹⁰ Porównanie znane jako *mālopa* (dosł. „girlanda porównań”) i jego wykorzystanie przez Kalidase w *Kumārasambhava* i *Raghuvamśa* omawia Indira V. Peterson w artykule *Kālidasa's Garland of Similes: Mālopa Kālidāsasya*. [w:] *Ramānjan Mukherji Felicitation Volume*. Calcutta 1992. s. 408-415.

Filologii Indyjskiej Uniwersytetu Wrocławskiego za przekłady sanskryckie odpowiedzialna była Mariola Pigoniowa, zaś strofy z języka hindi tłumaczyli studenci pod opieką Teresy Miązek. W Zakładzie Języków i Kultur Indii i Azji Południowej Uniwersytetu Jagiellońskiego nad przekładami studentów i doktorantów czuwała Lidia Sudyka. Studenci II roku indologii strofy z hindi tłumaczyli z Tatianą Dubyanską.

Zachowane zostały zasady spolszczania wyrazów sanskryckich i w języku hindi takie, jakie stosować zwykli poszczególni autorzy. Stąd też spotkamy się z oddaniem *c*, *ch*, *j*, *jh* zarówno jako *ć*, *ćh*, *dź*, *dźh* jak też: *cz*, *czh*, *dż*, *dżh*; szczelinowe *ś* oddawane jest jako *si* lub *ś*; *r* zgłoskotwórcze oddawane jest jako *ry* lub *ri*. Zawsze jednak, przy pierwszym pojawieniu się terminu lub imienia, w nawiasie podana jest transkrypcja naukowa.

Tom, który powstał jest efektem współdziałania wielu osób: tych, dzięki którym możliwe było spotkanie w Rabce (tu wysiłek organizacyjny podjęła przede wszystkim Ewa Dębicka-Borek), tych, którzy wspólnie stworzyli niepowtarzalną atmosferę tak sprzyjającą pracy i dyskusjom oraz tych, którzy podjęli się napisania artykułów i dokonania przekładów.

Podziękowania składamy dr Annie Trynkowskiej z Uniwersytetu Warszawskiego, która podjęła się recenzji książki oraz Tomomi Sato za udostępnienie własnych ilustracji roślin z *Meghaduty*.

Redaktorki tomu dziękują Jej Ekscelencji Ambasador Republiki Indii w Polsce, pani Monice Kapil Mohta, której przychylność dla naszego projektu spowodowała, iż Ambasada Indii dofinansowała publikację. Finansowe wsparcie, a co za tym idzie, możliwość sfinalizowania prac zawdzięczamy również Uniwersytetowi Jagiellońskiemu i Uniwersytetowi Wrocławskiemu.

Lista uczestników obozu w Rabce 03-06.04. 2014**Pracownicy i studenci Zakładu Filologii Indyjskiej UW:**

prof. dr hab. Joanna Sachse, dr Mariola Pigoniowa, dr Hanna Urbańska, dr Teresa Miązek

Studenci:

Bartłomiej Betka, Aleksandra Duda, Ewelina Garczarzyk, Aleksandra Gonera, Barbara Kokurewicz, Katarzyna Makarowska, Agata Maciąg, Marta Monkiewicz, Kamil Mrzygłocki, Aleksander Olszewski, Katarzyna Puchalska, Ewelina Siulborska, Agnieszka Ślusarczyk, Adrianna Stasiak, Agata Toczek, Katarzyna Wieźlak, Janina Witkowska, Seweryna Żarkowska

Pracownicy i studenci Zakładu Języków i Kultur Indii i Azji Południowej Instytutu Orientalistyki UJ:

prof. dr hab. Marzenna Czerniak-Drożdżowicz, dr hab. Lidia Sudyka, prof. UJ, dr hab. Cezary Galewicz, dr Tatiana Dubyanskaya, dr Ewa Dębicka-Borek, dr S. Sundarabalu, mgr Magdalena Varga, mgr Umesh Nautiyal

Doktoranci:

mgr Piotr Borek, mgr Hermina Cielas, mgr Olga Nowicka

Studenci:

Joanna Bartnicka, Aleksandra Bąk, Joanna Bobrowicz, Marta Burza, Paweł Byczek, Kamila Ejsmont, Agata Freudenheim, Karolina Gajska, Aleksandra Kacica, Oliwia Kaźmierczak, Marta Klejsa, Kaja Kowynia, Paulina Kozub, Emilia Lenz, Dominika Losinszek, Wojciech Madej, Marta Musiał, Małgorzata Rdest, Małgorzata Sadkowska, Joanna Sinecka, Dorota Staj, Katarzyna Sumek

Goście:

Mayura Patil, Gautam Chakrabarti, Olga Jonarska

Warsztaty naukowe pracowników i studentów Zakładu Filologii Indyjskiej Uniwersytetu Wrocławskiego oraz Zakładu Języków i Kultur Indii i Azji Południowej Uniwersytetu Jagiellońskiego, Rabka, 3-6.04.2014. Fot. Ewa Dębicka-Borek



